

List okólny do wszystkich braci Zakonu na temat naszych Konstytucji (Prot. N. 00484/07)

Wielkie rzeczy obiecaliśmy Bogu, ale jeszcze większe Bóg nam obiecał!

Drodzy bracia,

Miłość Boga Ojca, która w dniu Pięćdziesiątnicy doprowadziła do pełni Tajemnicę Paschalną i zesłała Ducha Świętego na swych przybranych synów, niech was napełni swoją łaską i obdarzy pokojem i pocieszeniem!

Duch Stworzyciel niech ożywi w nas pamięć wielkich rzeczy, które obiecaliśmy Bogu, i przypomni jeszcze większe, które Bóg nam obiecał, abyśmy mogli otworzyć się na łaskę odnowy naszego życia.

1. Wyjątkowa okazja do odnowy

1.1. W liście, który napisałem do was na Boże Narodzenie, zaproponowałem, byście wzięli w ramiona, w sposób symboliczny lub dosłownie, figurkę Dzieciątka Jezus leżącą w żłóbku. Teraz ponownie zwracam się do was z inną zachętą: weźcie w swoje ręce nasze Konstytucje, czytajcie je uważnie i rozważajcie, gdyż chcemy zrealizować to, co zostało postanowione przez 83 Kapitułę generalną w 2006 roku. Jest to zadanie, które zamierzamy wypełniać przez następne lata i zakończyć podczas Kapituły generalnej nadzwyczajnej w 2010 roku.

1.2. Chcemy, aby to zadanie stało się wyjątkową sposobnością do pogłębienia formacji ustawicznej i odnowienia naszego życia. Pomoże nam w tym pokorne przyjęcie łaski zbliżającej się rocznicy (2009) ośmiuset lat od zatwierdzenia sposobu życia (*propositum vitae*), który „Najwyższy objawił” bratu Franciszkowi, a papież zatwierdził ustnie w roku 1209 (por. *Testament*). Będzie to od nas wymagało dużo wysiłku, gdyż każdy z nas ślubował żyć według Reguły, zatwierdzonej przez Honoriusza III w 1223 roku, i Konstytucji (por. Formuła profesji, *Konst.* 20, 4).

2. Na drogach naszej wielkiej historii

2.1. Wezwani przez Kapitułę generalną do podjęcia szczególnie wymagającej pracy nad fundamentalnym dla nas tekstem legislacyjnym, powinniśmy być świadomi, że powierzone nam zadanie osadzone jest na żyznym gruncie naszej historii, i że należy wypełnić je w poczuciu ciągłości i wierności tejże historii. Powinniśmy zatem pamiętać, że za każdym razem, gdy Zakon dokonywał zmian w Konstytucjach, zawsze kierował się gorącym pragnieniem i silnym postanowieniem wierności pierwotnemu natchnieniu, życiu i Regule św. Franciszka, tak aby nasz sposób życia, umiejętnie dostosowany do okoliczności czasu, czerpał

natchnienie ze zdrowej tradycji naszych braci. Dlatego Konstytucje, zwierciadło naszego życia, zawierają żywe i wciąż rozwijające się charakterystyczne cechy naszego powołania, które sprzyjają nawróceniu serca i nieustannej odnowie naszego Zakonu (por. *Konst.* 4, 1-2).

Powinniśmy szukać odpowiednich środków, które pomogą nam przebyć tę drogę z uwagą, wrażliwością, pogłębionym i rzetelnym studium, troską i szacunkiem, które Zakon okazywał swojemu fundamentalnemu prawodawstwu w ostatnich dziesięcioleciach, dostosowując je do nauczania Kościoła zawartego w dokumentach Soboru Watykańskiego II i późniejszych. Aby dobrze wykonać naszą pracę, do której zostaliśmy wezwani, pomocne będzie krótkie przypomnienie drogi, jaką nasze Konstytucje przebyły aż do osiągnięcia dzisiejszej postaci.

2.2. Podczas trwania Soboru Watykańskiego II (1962-1965), Kapituła generalna w 1964 roku postanowiła o utworzeniu specjalnej komisji, która miałaby się zająć odnowieniem i uaktualnieniem naszego fundamentalnego prawodawstwa. Komisja poświęciła cztery lata temu trudnemu zadaniu, wypracowując podstawy, na których Kapituła generalna w 1968 roku mogła zbudować nowy tekst Konstytucji. Kapituła ta jest kamieniem milowym w odnowie naszego prawodawstwa, które pozostawało praktycznie niezmienione przez wieki. Zatwierdziwszy tekst *ad experimentum* w 1968 roku, Zakon dostrzegł potrzebę powrotu do niego podczas Kapituł generalnych w 1970 i 1974 roku. Następnie, zgodnie z normami „*motu proprio*” *Ecclesiae Sanctae* i wyraźną wolą Kongregacji d/s Zakonów i Instytutów Świeckich, Kapituła generalna w 1982 roku zajmowała się jeszcze opracowywaniem tekstu Konstytucji, aby mógł on zostać ostatecznie zatwierdzony przez Stolicę Świętą. Tekst z 1968 roku był wyraźnie inspirowany przez soborowe hasło „odnowy i dostosowania” (*accommodata renovatio*). Kapituła generalna w 1982 roku poprawiła jeszcze ten tekst i zespoliła z elementami tradycji kapucyńskiej, czerpiąc szczególnie z Konstytucji 1536 roku, które pozostają głównym źródłem duchowej tradycji Zakonu. Po Kapitule generalnej w 1982 roku, specjalnie ustanowionej komisji zostało powierzone zredagowanie tekstu zatwierdzonego przez Kapitułę, a przede wszystkim dostosowanie go do nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, promulgowanego 25 stycznia 1983 roku. Ta dodatkowa praca trwała przez wiele lat, również w dialogu ze Stolicą Świętą, która, między innymi, przełożonym generalnym i ich radnym udzieliła władzy uchwalania nowych, tymczasowych norm odnoszących się do rzeczy wymaganych przez nowy KPK, a nie umieszczonych jeszcze w Konstytucjach. Normy te miały być następnie przedstawione na najbliższej Kapitule generalnej. Tymczasem tekst Konstytucji, skrupulatnie przejrany, został przesłany do Kongregacji, która ostatecznie zatwierdziła go 25 grudnia 1986 roku. Kapituła generalna w 1988 roku dokładnie przejrzała i zatwierdziła propozycje definitorium generalnego, które jeszcze nie były zawarte w Konstytucjach, a według KPK powinny być w niej umieszczone. Kongregacja zatwierdziła je listem z 7 stycznia 1990 roku. Kapituły generalne w 1994 i 2000 roku wprowadziły jeszcze parę zmian do Konstytucji, które następnie zostały zatwierdzone przez Kongregację kolejnymi listami z 27 października 1994 roku i z 29 listopada 2000 roku.

3. Geneza stojącego przed nami zadania

3.1. Zmiany wprowadzone w 1994 i 2000 roku były nieliczne i mało znaczące, gdyż w rzeczywistości Zakon nie miał zamiaru zmieniać całościowo tekstu Konstytucji. Zostały one dopiero co definitywnie zatwierdzone w 1986 roku po wielkich zmianach wprowadzonych w 1968 i 1982 roku i po czasie próby, w którym Konstytucje były przeżywane *ad experimentum*, tak jak wymagała tego Stolica Święta od wszystkich instytutów zakonnych. Papież, między innymi, przypomniał nam: „[...] podczas waszej Kapituły generalnej, [...]”

chcieliście przejrzeć Konstytucje, aby po okresie próby, nadać im ostateczną formę, która po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską, stanie się definitywna i pozwoli waszemu instytutowi, z odnowioną gorliwością i bez żadnych niepewności, podjąć nowy etap drogi w służbie Kościoła i świata” (Jan Paweł II, *Discorso al Capitolo generale*, 5 lipca 1982; por. *Analecta OFMCAp* 98 [1982] 192).

3.2. Podczas spotkania ministra generalnego i jego definitorium z przewodniczącymi Konferencji, które odbyło się w Asyżu na początku września 1998 roku, została przedstawiona propozycja, żeby oddzielić kwestie, które powinny się znaleźć w Konstytucjach od tych, które mogą być umieszczone w *Ordynacjach* kapituł generalnych i wysunięto wniosek, aby Kapituła generalna w 2000 roku ustanowiła komisję ekspertów, którzy mieliby za zadanie opracować konkretne propozycje, a następnie przedstawić je podczas Kapituły generalnej 2006 (por. *Atti dell'Incontro*, s. 39).

Kapituła generalna w 2000 roku przyjęła ten wniosek i zatwierdziła komisję, „która miała wykonać zadanie przewidziane przez kanon 587 KPK”. Trzeba jednak dodać, że Zakon już w 1988 roku podjął decyzję przywrócenia Ordynacji Kapituł Generalnych, odnosząc się wyraźnie do kan. 587 (por. *Wstęp do Ordynacji Kapituł Generalnych Braci Mniejszych Kapucynów*).

3.3. Zgodnie z tym, co postanowiła Kapituła generalna 2000, definitorium generalne rozpoczęło od razu pracę nad naszym fundamentalnym prawodawstwem, która - jak już mówiliśmy - początkowo przewidywała tylko przeniesienie z Konstytucji do Ordynacji części norm prawnych nie mających charakteru fundamentalnego. Definitorium generalne, mając świadomość, że taka operacja jest bardzo delikatna, poleciło zachowanie najwyższej ostrożności wymaganej przez szacunek do naszych Konstytucji i ich specyficznego charakteru.

3.4. W miarę prowadzenia prac w poprzednim sześcioleciu (2000-2006), komisja doszła do wniosku, że oprócz „wydzielenia” tekstu, należy także umieścić w Konstytucjach treści, które przyniosła nowsza refleksja Kościoła i Zakonu, zwłaszcza posynodalna adhortacja *Vita consecrata* i dokumenty Plenarnych Rad Zakonu. W tym celu dwa razy konsultowano przewodniczących konferencji wyższych przełożonych Zakonu. W swoim sprawozdaniu na Kapitułę generalną 2006, minister generalny, br. John Corriveau, przedstawił dokładny i wyczerpujący opis kolejno podejmowanych kroków i wykonanych prac.

3.5. Podczas Kapituły generalnej w 2006 roku każdy z braci kapitułnych otrzymał do ręki tekst noszący tytuł: „Konstytucje i Statuty generalne”. Po wstępnej informacji na temat pracy wykonanej przez różne grupy i przez specjalnie ustanowioną wspólną komisję, następuje paralelne zestawienie hipotetycznego tekstu Statutów generalnych i Konstytucji, o których mówi się wyraźnie, że są one tylko „projektem”. Tekst zawiera bardzo liczne poprawki i zmiany. Kapituła generalna nie wyraziła jednak swojego zdania na temat jakości samego tekstu, który odzwierciedla wykonaną do tej pory pracę, ale jest też otwarty na ewentualne kolejne redakcje. W rzeczywistości Kapituła generalna dyskutowała na temat mniejszej czy większej celowości pracy nad Konstytucjami i Statutami generalnymi i nie wchodziła w samą treść tekstu „projektu”.

4. Praca, do której wykonania zostaliśmy wezwani

4.1. Kapituła generalna 2006 postanowiła, aby nadal były prowadzone prace nad naszym fundamentalnym prawodawstwem, zachowując właściwą miarę w przenoszeniu norm prawnych pomiędzy Konstytucjami, Ordynacjami lub Statutami generalnymi (por. wniosek 1). Jest to czynność bardzo delikatna. Nie jest bowiem łatwo wydzielić część ściśle prawną, gdyż już z pobieżnej znajomości Konstytucji wynika, że preferują one styl, w którym argumentacja duchowa i praktyczna realizacja są ze sobą ściśle związane. Wykonując taką pracę trzeba czuwać, aby zachować szczególny charakter naszych Konstytucji i uniknąć ryzyka polegającego na tym, że otrzymamy jeden tekst, który będzie poruszał się wyłącznie na poziomie zachęt duchowych, i drugi, Ordynacje lub Statuty generalne, który będzie listą norm prawnych oderwanych od ich głębszych motywacji. Ponadto, w odniesieniu tych ostatnich, Kapituła generalna pragnie, aby były „aktualne, konkretne, krótkie i należyście uwzględniały różnorodność form przeżywania naszego charyzmatu (*pluriformità*)” (por. wniosek 3).

4.2. Jednocześnie Kapituła generalna chce, aby w pracy nad Konstytucjami zachowano, o ile to jest możliwe, ich zawartość doktrynalną i duchową, którą dodatkowo należy ubogacić czerpiąc z ostatnich dokumentów Kościoła i Zakonu (por. wniosek 2).

Dwa czasowniki: „zachować i ubogacić” wymienione przez Kapitułę, określają charakter pracy i stanowią podwójne kryterium merytoryczne i formalne, które należy zastosować w pracy Zakonu nad Konstytucjami i Ordynacjami. Dziś nie wymaga się od Zakonu pracy o tych samych proporcjach jaka była wykonana w 1968 i w 1982 roku. Jednak powinniśmy działać w ciągłości z tradycją prawną Zakonu, zachowując charakterystyczne cechy naszych Konstytucji, które należy ubogacić nauczaniem Kościoła wyrażonym przede wszystkim w *Vita consecrata*. Nie możemy także zapomnieć o nowych ideach i sugestiach pochodzących zarówno ze współczesnych badań nad franciszkanizmem, jak i z refleksji zawartych w dokumentach Plenarnych Rad Zakonu, zwłaszcza w *Propositiones VI RPZ* na temat „Ubóstwa i braterskiej wspólnoty” oraz *VII RPZ* na temat „Małości i itinerancji”. Trzeba jednak zweryfikować i poddać krytycznej refleksji ten nowy wkład myśli Zakonu, wprowadzając do tekstu Konstytucji, ze względu na ich nowość, te treści, których faktycznie brakuje w aktualnych Konstytucjach, a także te, które rzeczywiście mogą je ubogacić i odnowić, nie naruszając jednak podstaw teologicznych naszego charyzmatu, języka i charakterystycznego stylu tekstu naszego prawodawstwa. Oczywiście jest zatem, że będzie chodziło o ubogacenie bardziej jakościowe niż ilościowe, które jest owocem duchowego rozwoju Kościoła i Zakonu wyrażonego w ostatnich dokumentach.

5. Jak będzie przebiegać nasza praca?

5.1. Praca nad Konstytucjami będzie wymagała zaangażowania całego Zakonu i jego opinii według określonych zasad, które zostaną podane do wiadomości we właściwym czasie. Głównym podmiotem tego przedsięwzięcia jest właśnie cały Zakon, a więc wszyscy bracia, dlatego wszyscy powinniśmy być zainteresowani tym niezmiernie ważnym zadaniem, które pragniemy przeżywać jako duchowy proces odnowy naszego powołania w poczuciu wierności temu, co obiecaliśmy Panu ślubując „żyć według Świętej Ewangelii”. Powinniśmy być świadomi, że teraźniejszość i przyszłość Zakonu zależą wiele od jakości naszego życia i naszej wiarygodności, które są podstawowymi warunkami nadającymi wartość naszej pracy, której pragniemy oddać się z jak największym poświęceniem.

Już teraz zwracam się z apelem do wszystkich ministrów i gwardianów, aby z wielką troską

zadbali o animację braci im powierzonych zachęcając do gorliwego czytania aktualnych Konstytucji i pogłębiania ich znajomości, a przede wszystkim do wprowadzania ich w życie, ponieważ Konstytucje stanowią pomoc nie tylko do „wypełniania ślubowanej Reguły, ale także do zachowania prawa Bożego i rad ewangelicznych” (*Konst.* 186, 3). Te same Konstytucje (por. 185, 3) zalecają przełożonym wyprzedzać swych braci w zachowywaniu naszego życia braterskiego i Konstytucji, i z odważną miłością nakłaniać ich do tego. Z tą samą „odwagą miłości” niech ministrowie osobiście się zaangażują w uwrażliwianie i animowanie braci w związku z przygotowaniem nowej wersji Konstytucji, które mają być dobrze osadzone w zdrowej tradycji kapucyńskiej.

5.2. Definitorium generalne podjęło już pierwsze kroki zwołując, w dniach poprzedzających Boże Narodzenie 2006, wąską grupę braci, którym powierzono zadanie oceny dotychczasowych dokonań i przedstawienia ewentualnych sugestii. Pośród różnych propozycji, zaakceptowaliśmy ideę przygotowania „materiałów pomocniczych” zawierających pogłębione opracowanie niektórych tematów wpływających zarówno ze współczesnego nauczania Kościoła dotyczącego eklezjologii i teologii życia konsekrowanego, jak i z rozwijającej się w ostatnich latach refleksji Zakonu. Uważamy, że jesteśmy w stanie wypracować odpowiednie kryteria ułatwiające bezpośredni kontakt z tekstem aktualnych Konstytucji i dokonać krytycznej lektury wyników pracy poprzedniego sześćdziesięciolecia, tak aby przystąpić do ubogacenia, o którym mówiliśmy wyżej. W związku z tym wyznaczyliśmy następujących braci:

- br. Francisco Iglesias przygotowuje syntetyczne opracowanie historii naszych Konstytucji, w szczególności od roku 1964 do dziś oraz przedstawi analizę struktury i treści Konstytucji: w ogólności i poszczególnych rozdziałów;
- br. Costanzo Cargnoni przygotowuje materiały pomocnicze na temat naszych Konstytucji i prawa własnego od roku 1964;
- br. William Henn opracuje materiały pomocnicze na temat nowych osiągnięć na polu eklezjologii i teologii komunii;
- br. Paolo Martinelli przygotowuje wykaz nowych osiągnięć magisterium Kościoła na polu teologii życia konsekrowanego;
- br. André Menard opracuje studium, w którym zostaną uwidocznione nowe idee, jakie VI i VII Rada Plenarna wprowadziła do Zakonu, oraz relacja między aktualnymi Konstytucjami a ostatnimi Radami, aby naukowo stwierdzić, czy istnieje rozwój rozumienia ubóstwa i małości przez nasz Zakon.

Materiały te zostaną następnie rozesłane do wszystkich braci, aby ułatwić im pogłębioną lekturę aktualnych Konstytucji i ofiarować perspektywy ewentualnych zmian do dokonania w tekście naszego fundamentalnego prawodawstwa, korzystając również z osiągnięć poprzedniego sześćdziesięciolecia.

5.3. Definitorium generalne ustanowiło także komisję, której zadaniem będzie śledzenie, prowadzenie i koordynowanie prac wszystkich braci. W ustalaniu składu komisji zastosowaliśmy podwójne kryterium: ma ona reprezentować wszystkie regiony geograficzne Zakonu i posiadać ekspertów. Oto lista braci wchodzących w skład komisji: br. Christopher Popravak (P. Środkowo-Amerykańska); br. Piotr Stasiński (P. Warszawska); br. Prudente Lúcio Nery (P. Minas Gerais); br. Mathew Paikada (P. Św. Józefa-Kerala); br. Roberto Genuin (P. Wenecji); br. Paolo Martinelli (P. Lombardii); br. Claudio Bedriñán (P. Rio de La

Plata); br. Leonhard Lehmann (P. Renu i Westfalii); br. Miguel Anxo Pena González (P. Kastylii); br. Jean-Bertin Nadonye Ndongo (WPG Konga).

Przewodniczącym komisji został mianowany br. Felice Cangelosi, wikariusz generalny, natomiast wiceprzewodniczącym br. Peter Rodgers, definitor generalny. Komisja będzie posiadała stałego sekretarza w osobie br. José Maria Sanz (Prow. Kastylii) z siedzibą w Rzymie, a swoje pierwsze spotkanie odbędzie w dniach 9-10 października 2007 roku. Przygotuje ona konkretne wskazania, w jaki sposób będzie przebiegała praca nad Konstytucjami w całym Zakonie.

6. Niezawodny środek odnowy

W momencie, gdy przystępujemy do wykonania decyzji Kapituły generalnej, powinniśmy być przeniknięci wolą poświęcenia się z miłością studium Konstytucji, pamiętając, że ich zadaniem jest „w zmieniających się warunkach naszego życia, niesienie pomocy do coraz lepszego i doskonalszego zachowywania Reguły. W nich otrzymujemy pewny środek do duchowego odnawiania się w Chrystusie i wielką pomoc do pełnej konsekracji naszego życia, poprzez którą każdy brat poświęcił się całkowicie Bogu. (por. *Konst.* 7, 12). W Prologu do pierwszych Konstytucji z 1536 roku znajdujemy porównanie tychże Konstytucji do „ogrodzenia”, którego funkcją jest strzec zachowywania Reguły (por. *Prologo Costituzioni* 1536, w FC, vol. I, s. 253). Aby posłużyć się innym porównaniem, możemy powiedzieć, że nasze Konstytucje są jakby busołą, która wyznacza nam właściwy kierunek: tak jak busoła wskazuje zawsze północ i pozwala ustalić, gdzie aktualnie się znajdujemy w odniesieniu do celu podróży, tak Konstytucje wskazują nam w każdym momencie Osobę, ku której postanowiliśmy skierować nasze kroki. Przypominają nam, dla Kogo uczyniliśmy dar z naszego życia. Posiadają szczególną wartość przez sam fakt, że mówią nam jaką obrać drogę i ukazują charyzmat naszego Zakonu, a zatem są dla nas bardzo cenne!

7. Wola św. Franciszka

7.1. Chcemy i musimy pracować nad naszym fundamentalnym prawodawstwem, świadomi, że Konstytucje są depozytem naszego charyzmatu franciszkańskiego, wyznaczają kierunek drogi dla naszej braterskiej wspólnoty, a jednocześnie są wyrazem zmian, które zaszły na przestrzeni wieków. W szczególności warto zauważyć, nie bez pewnego podziwu, jak bracia, zgromadzeni na Kapitule generalnej w 1536 roku, zdołali w tak krótkim czasie i pod presją trudnych wydarzeń, ułożyć spójny i wymagający tekst Konstytucji. Są one najwyższym wyrazem tego, czym bracia pierwszej generacji pragnęli żyć, owocem doświadczenia pierwszych lat życia nowej „Kongregacji”, a w porównaniu do tak zwanych „Statutów z Albacina” (1529), wprowadzają w wielu miejscach nowe akcenty.

Pierwsi bracia kapucyni byli przeniknięci głębokim pragnieniem powrotu do pierwotnego natchnienia św. Franciszka, by wiernie zachowywać Regułę. Dlatego, zgodnie z tradycją naszego Zakonu, przyjmujemy Testament jako pierwszy duchowy wykład Reguły oraz źródło wzniesłego natchnienia dla naszego życia (por. *Konst.* 6, 4). Ci pierwsi bracia dobrze wiedzieli, czego chcieli. Ich punktem odniesienia był Seraficki Ojciec św. Franciszek i gorąco pragnęli żyć w sposób radykalny tą formą życia ewangelicznego, która jest zamysłem Bożym, gdyż Franciszek nie miał swoich projektów, ale czuł się prowadzony bezpośrednio przez Najwyższego poddając się bezwarunkowo Jego działaniu. Umocnieni tym wewnętrznym przekonaniem i silnym przyłgnięciem do woli św. Franciszka, pierwsi kapucyni potrafili dać

Zakonowi Konstytucje, które stały się podstawą jego duchowej tradycji i nazaczyły jego historię aż do naszych czasów.

Dostrzegając powiew odnowy, który ogarniał cały Kościół, jako dzieci swego czasu i zgodnie z wrażliwością własnej epoki, pierwsi kapucyni uczynili aktualnym przesłanie św. Franciszka. Uczynili aktualnym, aby odpowiedzieć na swoje powołanie i nie bali się żyć i proponować tego, co św. Franciszek sam przeżył. Powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że pierwsi kapucyni mieli silną wolę reformy: chcieli uczynić z własnego życia coś wyjątkowego i udanego. Posiadali jasny cel i znaleźli środki do jego osiągnięcia, chcąc żyć w zgodności z ideałem przeżyтым i pozostawionym nam w dziedzictwie przez św. Franciszka.

7.2. Czy pamiętacie, co św. Franciszek mówi w Testamencie o swoim powołaniu? „I gdy Pan zlecił mi troskę o braci, nikt mi nie wskazywał, co mam czynić, lecz sam Najwyższy objawił mi, że powinienem żyć według Ewangelii Świętej. I ja kazałem to spisać w niewielu prostych słowach, i Ojciec święty potwierdził mi” (14-15). Konstytucje są sposobem naszego podejścia do Reguły, a w konsekwencji przeżywania jej. Kiedy pierwsi kapucyni, w Prologu Konstytucji z 1536 roku, stwierdzają, że piszą je, aby zachować Regułę „bardziej duchowo”, mieli na myśli: „w sposób całkowity, niczego nie pomijając” (por. *Costituzioni*. a. 1536, *Prologo*; FC, vol. I, s. 253). Czy jest to ważne? Wydaje mi się, że tak. Konstytucje bowiem nie mogą być oddzielone od Reguły, lecz muszą być odczytywane w ścisłym z nią związku, nie tylko jako owoc genialnej intuicji św. Franciszka, ale jako pochodzące z tego samo źródła. Słowa: „Sam Najwyższy objawił mi” są, po głębszym zastanowieniu się, wyrażeniem bardzo mocnym, świadomie użytym przez Franciszka, aby stwierdzić, że sposób życia ewangelicznego, o którym mówi Reguła (i zależne od niej Konstytucje) ma swój początek w Bogu. Jest darem Boga dla Franciszka i braci, których powierzył jego trosce, dla Kościoła, dla nas, którzy przychodzimy po ośmiu wiekach, dla świata i całego stworzenia. I my, którzy przyjęliśmy ten sposób życia jesteśmy zobowiązani przeżywać go z zapalem i wiernością.

8. Kim jesteśmy i dokąd zmierzamy?

8.1. W ostatnich czasach, a także podczas Kapituły generalnej 2006, z wielu stron pojawiało się pytanie o naszą tożsamość. Co to znaczy być kapucynem, i to kapucynem w dzisiejszych czasach? Jaki jest nasz specyficzny charyzmat? Na te i podobne pytania znajdziemy odpowiedź poprzez pracę nad Konstytucjami, którą zamierzamy podjąć.

8.2. W tym momencie musimy jednak zapytać samych siebie: jaki duch kieruje nami dzisiaj? Jak chcemy żyć? Jakie świadectwo i przesłanie pragniemy dać współczesnemu światu? Nie możemy bowiem przystąpić do pracy nad tekstem Konstytucji, tak jakby chodziło o sprawę niewielkiej wagi.

Warunki życia od czasów pierwszych kapucynów zmieniły się i Kościół przeszedł od tamtej pory wiele zmian. Były okresy, w których nasze życie było zagrożone przez reżimy polityczne wrogie wierze w Jezusa Chrystusa, Kościołowi, a w konsekwencji, chrześcijanom i zakonem. Dziś żyjemy w innych warunkach, i inne są też zagrożenia dla naszego życia: te dzisiejsze uwidaczniają nasze słabości i łatwość, z jaką pozbywamy się chrześcijańskiego radykalizmu, którego nauczył nas św. Franciszek i pierwsi kapucyni.

W Zakonie mamy wiele wspaniałych przykładów świadectwa całkowitego poświęcenia się Panu i gorliwej służby braciom, przede wszystkim ubogim. Nie możemy też zapominać, że

cała nasza historia usiana jest licznymi postaciami świętych. Nasi święci bracia zawsze byli obecni w życiu Zakonu i jego dziele ewangelizacji na całym świecie. Nie jest czystym przypadkiem, że w ostatnich dziesięcioleciach wielu naszych współbraci zostało ogłoszonych przez Kościół świętymi i błogosławionymi. Ci bracia są konkretnym znakiem żywotności naszego charyzmatu w dzisiejszych czasach i na nich powinniśmy spoglądać, aby dowiedzieć się w jakim kierunku mamy iść.

Przystępując do pracy nad Konstytucjami i stawiając sobie ważne pytania na temat naszej tożsamości i sposobu życia, konieczne jest odniesienie do bogatego świadectwa świętości obecnego w Zakonie, aby zejść w głębokości charyzmatu franciszkańsko-kapucyńskiego i wytyczyć kierunek naszego życia poprzez dogłębną i szczerą odnowę.

9. Weźmy ponownie do rąk Konstytucje i zacznijmy je czytać

Wobec powyższego, drodzy bracia, pozostaje nam zrobić pierwszy krok, którym ma być uważna, medytacyjna i modlitewna lektura naszych Konstytucji, przeprowadzona osobiście i wspólnotowo. Niemożliwe jest dokonanie zmian w tekście, którego nie zna się dogłębnie. Im lepiej będziemy znać Konstytucje, tym bardziej będziemy zdolni w nich zasmakować i odkrywać ich bogactwo.

Równie ważna jest postawa z jaką zbliżamy się do tekstu Konstytucji: nie z chłodnym rozumowaniem, ale z miłością i nastawieniem na odnowę, otwarci na tchnienie Ducha Świętego!

Opierając się na tych fundamentach, łatwiej będzie zaproponować konieczne poprawki i przeprowadzić pogłębioną pracę nad Konstytucjami, która bez wątpienia odnowi Zakon i uczyni go bardziej świadomym własnej tożsamości, dając mu większą wiarygodność dla wypełniania swojej misji w dzisiejszym świecie.

Bracia, nie traćmy czasu! Weźmy do ręki Konstytucje i czytajmy je według sposobu, jaki wam ukazałem.

Prosząc Ducha Świętego, aby zamieszkał w waszych sercach i towarzyszył naszej pracy, pozdrawiam was po bratersku,

br. Mauro Jöhri
Minister generalny OFMCap

Rzym, 27 maja 2007,
w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego